

Pierwsze wyjazdowe zwycięstwo

PIŁKA NOŻNA. Olimpia Elbląg – Bruk-Bet Nieciecza (2-3)

Marcin Jałocha, trener Bruk-Betu: - *Jechaliśmy do Elbląga z myślą odniesienia pierwszego w tym sezonie zwycięstwa na wyjeździe. Cel wprawdzie osiągnęliśmy, jednak przebieg pierwszych 25 minut meczu nie wróżył naszej drużynie nic dobrego. Rozpoczęliśmy bowiem spotkanie w fatalnym stylu i długo nie mogliśmy złapać właściwego rytmu gry. Gospodarze od początku meczu bardzo ostro ruszyli do ataku i z minuty na minutę zaczęli coraz bardziej podkręcać tempo swoich akcji z czym początkowo zupełnie nie mogliśmy sobie poradzić. Najpierw straciliśmy gola po stałym fragmencie gry, natomiast chwilę później przegrywaliśmy już 0-2 i nasza sytuacja była bardzo nieciekawa. Przełomowym momentem meczu było wejście na boisko Piotra Kota, który zastąpił Mateusza Leśniowskiego. Nasza gra od tego momentu zaczęła wyglądać coraz lepiej. Złapaliśmy*

wtedy drugi oddech i jeszcze przed przerwą Paweł Smółka strzelił kontaktowego gola. W drugiej odśrobie byliśmy już zespołem zdecydowanie lepszym i mogliśmy wygrać w znacznie wyższych rozmiarach. Co najmniej dwóch doskonałych sytuacji bramkowych nie wykorzystał bowiem Paweł Smółka, na listę strzelców mógł wpisać się także Patryk Jałocha. W końcówce, gdy prowadziliśmy już 3-2, zespół Olimpii próbował nas jeszcze zaskoczyć i doprowadzić do wyrównania. Nie daliśmy sobie już jednak wydrzeć bardzo ciężko wywalzonego zwycięstwa. Cieszy mnie to, że po raz kolejny bardzo dobrze wytrzymałmy spotkanie pod względem fizycznym. Byliśmy w tym elemencie, szczególnie w drugiej połowie, zdecydowanie mocniejsi niż rywale i między innymi dlatego mogliśmy cieszyć się z pierwszego wyjazdowego zwycięstwa w drugiej lidze.

(PIET)